

Sygn. akt XXV C 455/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Maja Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. J.**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od R. J. na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 455/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 6 czerwca 2018 r.**

R. J. w pozwie z 28 września 2016 r. skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniósł o:

1. wydanie orzeczenia stwierdzającego nieważność od samego początku umowy kredytowej nr (...) z dnia 13 listopada 2006 r., a w związku z tym również późniejszego aneksu nr (...) do tej umowy kredytowej z dnia 3 stycznia 2008 r., zawartej między R. J. a (...) Bankiem S.A. jako następcą prawnym (...) Banku S.A. w K. (...) Oddział w Ł. (nieważność ex tunc)

z powodu wad oświadczenia woli,

2. stwierdzenie orzeczeniem, że na mocy art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o rzeczniku finansowym z dnia 5 sierpnia 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1348 ze zm.) w zw. z art. 9 tejże ustawy, z mocy prawa doszło do uznania przez pozwanego oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytowej,

3. ewentualnie orzeczenie o uznaniu umowy kredytowej nr (...) i aneksu nr (...) za kredyt darmny w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r. (Dz.U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.).

W uzasadnieniu powód wskazał, że 13 listopada 2006 r. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę o kredyt konsumencki, na mocy której Bank udzielił powodowi kredytu hipotecznego na kwotę 46.126,26 zł. Mocą aneksu

nr 1 z dnia 13 stycznia 2008 r. zwiększono kwotę kredytu o 130.207,57 zł, do kwoty 176.333,83 zł. W ocenie powoda, powyższa umowa kredytowa oraz aneks zostały zawarte pod wpływem błędów i podstępów z przyczyn leżących po stronie pozwanego, o których powód dowiedział się w 2016 r. Gdyby powód nie działał pod wpływem błędów wynikających z treści wzorca umowy przedłożonej przez Bank, nie złożyłby oświadczenia zmierzającego do zawarcia umowy kredytowej. Bank świadomie wprowadził powoda w błąd poprzez błędne wyliczenie Całkowitego Kosztu Kredytu (CKK) oraz Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania (RRSO), gdyż zniżył wyliczenie tych wartości w umowie, skutkiem czego kredyt przedstawiał się znacząco atrakcyjniej, niż był w rzeczywistości. Wartość CKK została podana jako 7.749,61 zł, a w rzeczywistości jest to kwota 12.150,55 zł, zaś wartość RRSO został podana jako 3,76%, a w rzeczywistości wynosi 4,98%. W umowie kredytowej

i w aneksie nr 1 do umowy brak jest ponadto informacji o tzw. spreadzie walutowym, czyli różnicy pomiędzy kursem kupna i kupnem sprzedaży danej waluty w danym dniu. Bank nie ujął w umowie danych dotyczących ryzyka spreadowego (które nie jest tożsamy z ryzykiem kursowym), informacji o sposobie kształtowania wysokości spreadu w przyszłości, a także czynników jakie będą wpływać na zmianę spreadu w przyszłości. Bank nie podał precyzyjnych informacji co do zasad, na podstawie których miał dokonywać zmiany oprocentowania nominalnego, nie wydał harmonogramu spłat w dniu zawarcia umowy, nie poinformował powoda o treści umowy w kompleksowy i wyczerpujący sposób, adekwatnie do specyfiki kredytu indeksowanego do CHF, nie poinformował, że współpraca będzie odbywać się wyłącznie drogą korespondencji pocztowej lub za pośrednictwem infolinii. Takie działania Banku naruszały dobre obyczaje przyjęte w obrocie gospodarczym. Dowiedziawszy się o błędach, powód w dniu 24 czerwca 2016 r. złożył oświadczenie

o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli, mocą których zawarł umowę kredytową i aneks do niej. Pozwana spółka naruszyła również zapisy ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o rzeczniku finansowym z dnia 5 sierpnia 2015 r., bowiem nie udzieliła odpowiedzi w określonej ustawowo formie oraz w przewidzianym w tejże ustawie terminie na oświadczenie powoda o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, wobec tego należy uznać reklamację za rozpatrzoną zgodnie z wolą powoda.

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł zarzut braku po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy w sytuacji, gdy przysługują mu środki prawne dalej idące. Ponadto pozwany wskazał, że nie może być mowy o skutecznym uchyleniu się przez powoda od skutków zawarcia przedmiotowej umowy pod wpływem jakiegokolwiek błędu. Powód podpisując umowę złożył oświadczenia w niej zawarte, m.in. że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz że jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą oprocentowania. Treść tych oświadczeń niweczy twierdzenia co do wprowadzenia przez Bank w błąd powoda, w szczególności

o wysokości CKK i RRSO, jak również zysków z tytułu spreadu. Pozwany zaprzeczył, aby zapewniał powoda o wysokości CKK i RRSO wskazując, że ich określenie w umowie miało charakter informacyjny, a ponadto dokonano tego z wyraźnym zastrzeżeniem, iż nie uwzględniono ryzyka kursowego. Przedmiotowa umowa (do czasu podpisania aneksu zwiększającego kwotę kredytu) poddana była regulacji ustawy o kredycie konsumenckim, na gruncie której informacje o CKK i RRSO nie są traktowane jako elementy treści umowy. Sankcją za zaniechanie podania tych wielkości w umowie jest zwolnienie konsumenta

z obowiązku zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytów (z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu), czyli konsument otrzymuje „kredyt darmowy”. Ustawa nie przewiduje zaś sankcji w postaci możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli na podstawie błędu, nawet w przypadku zidentyfikowania nieprawidłowości w obliczeniu wartości CKK i RRSO, parametry te bowiem nie stanowią treści umowy kredytu, w konsekwencji nie mogą stanowić przedmiotu błędu co do treści czynności prawnej. Powód nie udowodnił też, że powoływany przez niego błąd był istotny, bowiem nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że gdyby powód znał prawidłowe –

w swoje ocenie – CKK lub RRSO, to nie zawarłby umowy z pozwanym. Tym samym powód nie miał uprawnienia do uchylenia się do skutków prawnych zawartej przez siebie umowy kredytu i oświadczenie w tym przedmiocie było bezskuteczne. Niezależnie od tego pozwany podniósł, że powód nie udowodnił kiedy dowiedział się o rzekomym błędzie. Nie przedstawił żadnego dowodu mającego służyć wykazaniu, że do 2016 r. nie miał pojęcia o tym, że koszt kredytu może ulec zmianie w związku ze zmianą kursu waluty, zmianą oprocentowania oraz że kursy walut stosowane przez banki zawierają spread, co zwiększa koszty kredytu. Pozwany podał, że bank nie miał możliwości wyliczenia wszystkich kosztów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, bowiem przeliczenia zobowiązań na walutę polską dokonywały się według kursu sprzedaży CHF ustalonego w Tabeli Banku według kursu obowiązującego w dniu dokonania danej spłaty. Nie może być mowy o ukryciu kosztów kredytu lub RRSO, czy też zysku z tytułu spreadu przed powodem, bowiem pozwany nie był w stanie oszacować tych kosztów w chwili zawierania umowy. Pozwany uprzedził powoda, że w kosztach kredytu nie uwzględniono ryzyka kursowego i ryzyka związanego ze zmiennością oprocentowania. Sam ustawodawca w ustawie o kredycie konsumenckim zastrzegł, że podawane są koszty znane w chwili zawierania umowy, wyłączając wprost koszty związane ze zmianami kursu waluty (art. 7). Wpływ spreadu walutowego na wielkość udostępnionego kredytu powód poznał w chwili otrzymania pierwszego harmonogramu spłat, tym momencie rozpoczął się bieg terminu do złożenia oświadczenia w trybie art. 88 k.c. Nie było możliwe sporządzenie harmonogramu spłat na dzień podpisania umowy, bowiem kwota kredytu była przeliczana dopiero na dzień uruchomienia środków. Oczekiwania powoda co do sposobu kontaktowania się z bankiem nie dają podstaw do ustalenia błędu prawnie relewantnego. Pozwany zaprzeczył nadto, aby odpowiedź banku na pismo powoda miała stanowić uznanie jego oświadczenia o uchyleniu się od skutków umowy zawartej pod wpływem błędu. Pismo powoda nie stanowiło reklamacji, o której mowa w ustawie z 5 sierpnia 2015 r.

o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Pozwany wskazał również, że podał w umowie informacje o CKK i RRSO, a nawet gdyby były one błędne, to sankcja darmowego kredytu jest przewidziana jedynie na wypadek braku takich informacji. Wejście w życie aneksu zwiększającego udzielony kredyt sprawiło, że brak było podstaw do stosowania postanowień ustawy o kredycie konsumenckim. Podpisanie aneksu do pierwotnej umowy miało taki skutek, jakby została ona wykonana, a zatem żądanie darmowego kredytu wygasło.

W piśmie procesowym z dnia 3 marca 2017 r. powód uzupełnił swoje stanowisko

w przedmiocie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu wskazując, że umowa zawiera klauzule indeksacyjne o charakterze abuzywnym, co uniemożliwia dalsze jej wykonywanie po wyeliminowaniu z niej tych zapisów. Powód podniósł, że występuje po jego stronie interes prawny, bowiem stwierdzenie nieważności umowy umożliwi doprowadzenie do takiej sytuacji, jakby do zawarcia umowy nigdy nie doszło i powód nie będzie zobligowany do dalszych świadczeń na rzecz pozwanego. Ponadto na podstawie stwierdzenia, że przedmiotowa umowa kredytowa jest nieważna, będzie możliwe przeprowadzenie stosownych rozliczeń między stronami w ten sposób, że nastąpi wzajemny zwrot świadczeń wynikających z nieważnej umowy. O tym, że umowa obarczona jest błędem, albowiem zawarto ją w wyniku podstępnego działania pozwanego Banku, powód dowiedział się po rozmowie ze swoim pełnomocnikiem w dniu 29 marca 2016 r. W kolejnym piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2017 r. powód podał nadto, że w momencie podpisywania umowy kredytowej bank nie uświadomił powodowi w stopniu wystarczającym konsekwencji wynikających z ryzyka kursowego związanego z kredytem indeksowanym do CHF, powód nie został o tym ryzyku pouczony, w związku z czym uchyła się od złożonego w dniu

7 listopada 2006 r. oświadczenia woli z uwagi na ryzyko kursowe, bowiem gdyby wiedział, że ryzyko kursowe w porównaniu do dnia zawarcia umowy kredytowej może być tak wysokie i mieć długotrwały charakter, to umowy kredytowej by nie zawarł.

Pozwany w pismach procesowych z dnia 20 lipca 2017 i z dnia 13 grudnia 2017 r. podniósł, że każda dorosła osoba, nawet bez szczególnego wykształcenia, zdaje sobie sprawę z tego, że kursy walut są zmienne. Tym bardziej świadomość taką powinien mieć powód ze względu na jego wykształcenie. Sama zasada indeksowania wysokości świadczenia z umowy kredytu kursem określonej waluty obcej nie jest bezprawna, w szczególności nie jest sprzeczna z przepisami Prawa bankowego. Pozwany wskazał również, że nie są abuzywne klauzule indeksacyjne, bowiem mają one znaczenie wtórne, są to normy techniczne, których potencjalna abuzywność ustalaby przy zastosowaniu innego kursu. Fakt, że bank posiadał uprawnienia do ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF nie oznacza, że postanowienia te są

niejednoznaczne, czy też naruszają równowagę stron kontraktu lub też są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Niezależnie od tego powód nie wykazał, żeby klauzule indeksacyjne rażąco naruszyły jego interesy jako konsumenta. Pozwany o ryzyku kursowym nie tylko pouczył powoda, ale kurs CHF rósł nieprzerwanie od 2008 r., a więc już w tym czasie powód powziął wiadomość o błędzie – jako datę graniczną można by wskazać choćby 15 stycznia 2015 r. i uwolnienie kursu franka przez Szwajcarię. Zatem powód nie tylko nie był w błędzie, tym bardziej wywołanym przez pozwanego, ale i oświadczenie złożył z naruszeniem terminu przewidzianego przez prawo.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. J. od 2003 r. miał zaciągnięty kredyt w (...) Banku S.A. W 2006 r. powód nosił się z zamiarem zakupu nieruchomości. (...) Bank S.A. odmówił jednak powodowi udzielenia dalszego kredytu ze względu na fakt, że był on wpisany jako dłużnik do rejestru w Biurze (...). Wobec tego R. J. zaczął szukać możliwości uzyskania kredytu w innych bankach: w Banku (...) S.A., Banku (...) S.A. (...) Banku S.A. Najkorzystniejszą ofertę kredytową powód otrzymał od (...) Banku S.A., który zaoferował kredyt indeksowany do kursu franka szwajcarskiego. Bank ten m.in. nie pobierał prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu po upływie 1/3 okresu kredytowania. R. J. z zawodu jest księgowym i doradcą podatkowym.

W czynionych przez siebie założeniach odnośnie kosztów kredytu walutowego jako akceptowalną wysokość kursu CHF powód na podstawie kursów historycznych uznawał kwotę 3 zł za 1 CHF (zeznania świadka P. R. – k. 305-306., częściowe zeznania powoda R. J. – k. 306-307v.).

W dniu 7 listopada 2006 r. R. J. zawarł z (...) Bankiem S.A. w K. – Dom Oddziałem w Ł. (poprzednikiem prawnym pozwanego Banku) umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do franka szwajcarskiego (CHF). Na mocy tej umowy Bank udzielił R. J. kredytu w kwocie 46.126,26 zł indeksowanego kursem CHF, przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 19.520,21 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu (§ 2 ust. 1 umowy). Kredytobiorca oświadczył w umowie, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 2 ust. 2 umowy). W umowie postanowiono, że spłata kredytu następuje w 96 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych, rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu

w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 241,95 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia kredytu oraz że rzeczywista wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu. Zgodnie z umową harmonogramy stanowić będą integralną część umowy kredytu i określać będą wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania (§ 2 ust. 3 umowy). Kredyt przeznaczony był na: w wysokości 4.610 zł na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy, w wysokości 25.575 zł na spłatę kredytu w (...) Banku S.A. z dnia 27 czerwca 2003 r., w wysokości 14.815 zł na spłatę kredytu w (...) Banku S.A. z dnia 9 grudnia 2005 r., w wysokości 461,26 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, w wysokości 450 zł na pokrycie składki z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy kredytobiorcy, w wysokości 215 zł na uiszczenie opłaty od ustanowienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (§ 2 ust. 4 umowy).

W umowie kredytu wskazano, że całkowity koszt kredytu (CKK) na dzień sporządzenia umowy wynosił 7.749,61 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego) a ostateczna wysokość CKK uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu

w całym okresie kredytowania (§ 2 ust. 7 umowy). Natomiast rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO), przy uwzględnieniu okresu 12 miesięcy podwyższonego oprocentowania na zasadach określonych w § 8 ust. 3 umowy (do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku na pierwszym miejscu), została określona w umowie na 3,76%. Ostateczna wysokość RRSO uzależniona będzie od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 2 ust. 8 umowy). Zawarta przez strony umowa podlegała rygorowi ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r. (§ 3 ust. 1 umowy). Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu kwota wypłacanych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego

w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Wysokość zobowiązania kredytobiorcy (spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych) będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust. 3 i § 6 ust. 3 umowy). Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 1 ust. 1 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,44 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży Banku wynoszącej 1,73 %. Kredytobiorca oświadczył w umowie, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 8 ust. 1 i 2 umowy). W § 9 umowy strony określiły zasady obliczania indeksu DBF. Zgodnie z tymi zasadami, indeks DBF dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako średnią stawek 3m (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego poprzedni kwartał. Indeks DBF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 9 ust. 2 i 3 umowy). Umowa kredytu została podpisana przez R. J. w dniu 13 listopada 2006 r. ( umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 07.11.2006 r. – k. 26-31).

Przy zawieraniu umowy R. J. informowany był przez przedstawiciela Banku o istnieniu ryzyka kursowego. Nie były podawane mu informacje o skali możliwych wzrostów kursu CHF. Powód nie miał możliwości negocjacji treści umowy (zeznania świadka N. L. – k. 312-313, częściowe zeznania powoda R. J. – k. 306-307v.).

W dniu 3 stycznia 2008 r. strony zawarły Aneks nr 1 do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, sporządzony 20 grudnia 2007 r. Na podstawie tego aneksu kwota kredytu została zwiększona o kwotę 130.207,57 zł, do kwoty 176.333,83 zł (§ 1 aneksu).

W związku z powyższym zmianie uległy poszczególne zapisy umowy kredytu. W § 2 ust. 1 umowy zmieniono wysokość przyznanego kredytu o kwotę 130.207,57 zł indeksowanego kursem CHF, przy założeniu, że uruchomiono całość podwyższonej kwoty kredytu w dacie sporządzenia aneksu równowartość podwyższonej kwoty kredytu wynosiłaby 57.792,97 CHF, rzeczywista równowartość całego kredytu zostanie określona po wypłacie kwoty podwyższonej. Podwyższona kwota kredytu przeznaczona została na: w wysokości 51.200 zł i 49.450 zł na pokrycie kosztów zakupu nieruchomości gruntowych, w wysokości 28.150 zł na dowolny cel konsumpcyjny, w wysokości 1.008,93 zł na dopłatę składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, w wysokości 398,64 zł na uiszczenie opłaty z tytułu zmiany wpisu hipoteki. W aneksie postanowiono, że spłata kredytu następuje w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym na dzień sporządzenia aneksu do spłaty pozostało 349 rat. Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy określona została na 420,77 CHF, zaś rzeczywista wysokość rat zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony po wpłacie całości kredytu. W aneksie wskazano, że CKK na dzień sporządzenia aneksu wynosi 179.850,12 zł (kwota ta nie uwzględnia ryzyka kursowego), a ostateczna wysokość CKK uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania określona została, przy uwzględnieniu okresu 12 miesięcy podwyższonego oprocentowania na zasadach określonych w § 8 ust. 3, w wysokości 8,48% na dzień sporządzenia aneksu nr 1 z dnia 20.12.2007 r., zaś ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia aneksu nr 1 wynosiło 5,17% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży Banku wynoszącej 2,40% (§ 2 aneksu) ( Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 07.11. (...). indeksowanego do CHF sporządzony dnia 20.12.2007 r. – k. 32-33).

W aneksie nr 2 do przedmiotowej umowy kredytu sporządzonym 8 lutego 2008 r. strony postanowiły, że Bank nie pobiera opłaty z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu ( Aneks nr 2 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 07.11. (...). indeksowanego do CHF sporządzony 08.02.2008 r. – k. 60).

W aneksie nr 3 do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego sporządzonym 10 sierpnia 2009 r. ustalono, że kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie indeksacyjnej CHF w kasach lub w formie przelewu na wskazane w aktualnym harmonogramie spłat konto ( Aneks nr 3 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 07.11. (...). indeksowanego do CHF sporządzony 10.08.2009 r. – k. 61-62 i k. 198-198v.).

W wyniku doniesień medialnych dotyczących sytuacji kredytobiorców zawierających umowy o kredyt hipoteczny denominowane we franku szwajcarskim lub indeksowane do tej waluty R. J. pod koniec 2015 r. przesłał adwokatowi do analizy zawartą

z pozwanym Bankiem umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF. W kwietniu 2016 r. powód spotkał się z adwokatem celem uzyskania porady prawnej w kwestii tej umowy. Przyczyną tego stanu rzeczy była sytuacja na rynku walutowym po fakecie, gdy Szwajcarski Bank Narodowy przestał wpływać na notowania franka szwajcarskiego, co w konsekwencji spowodowało uwolnienie kursu tej waluty i wysokie wzrosty jej kursu.

W tamtym czasie za 1 CHF płacono około 5 złotych ( zeznania świadka R. S. – k. 304v.-305, zeznania świadka P. R. – k. 305-306., częściowe zeznania powoda R. J. – k. 306-307v.).

W piśmie datowanym na dzień 24 czerwca 2016 r. pełnomocnik R. J. złożył wobec (...) S.A. oświadczenie o uchyleniu się na podstawie art. 84 § 1

i 2 i 86 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c. od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych

w dniu 13 listopada 2006 r. i 3 stycznia 2008 r., którymi to oświadczeniami powód zawarł umowę kredytową nr (...) z (...) Bankiem S.A. oraz aneks nr 1 z dnia 3 stycznia 2008 r. do przedmiotowej umowy kredytu, jako oświadczeń złożonych pod wpływem błędu

i podstępu co do treści czynności prawnej. W treści pisma wskazano, że błędy te miały znamiona błędów co do faktów i co do prawa, a Bank wprowadził celowo w błąd powoda. Istota błędów sprowadzała się do braku informacji o tzw. spreadzie walutowym, czyli różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży danej waluty w danym dniu. W zapisach przedmiotowej umowy kredytowej i aneksu nr 1 Bank nie ujął danych na temat ryzyka spreadowego (które nie jest tożsame z ryzykiem kursowym), nie podał żadnych informacji o sposobie kształtowania wysokości spreadu w przyszłości, a także nie wskazał, jakie czynniki będą wpływać na zmianę spreadu w przyszłości. Bank zataił przed powodem możliwość zmiany wysokości spreadu walutowego, co w konsekwencji spowodowało, że Bank zataił względem kredytobiorcy informacje, iż może dojść (w konsekwencji zmiany spreadu) do wzrostu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. W piśmie wskazano również, że Bank

w umowie kredytowej błędnie wyliczył całkowity koszt kredytu (CKK) i rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (RRSO) oraz nie podał precyzyjnych informacji ani szczegółowych zasad, na podstawie których miał dokonywać zmiany oprocentowania nominalnego, co stanowiło dodatkowe naruszenie art. 69 ust. 2 pkt 5 oraz art. 76 pkt 1 ustawy Prawo bankowe. Ponadto Bank nie wydał w dniu zawarcia umowy harmonogramu spłat oraz nie poinformował o ryzyku zmiany wysokości spłacanych rat. W piśmie podano, że R. J. nie wiedział, że Bank odbiera klientom prawo bezpośredniego kontaktu z organami decyzyjnymi Banku.

Pełnomocnik powoda podał w piśmie, że gdyby powód wiedział o powyższych okolicznościach, to nie zawarłby przedmiotowej umowy i aneksu oraz że umowa jest nieważna od samego początku ( pismo pełnomocnika powoda z 24.06.2016 r. – k. 34-39v.).

W odpowiedzi na powyższe pismo, doręczone Bankowi w dniu 22 lipca 2016 r., (...) Bank S.A. w piśmie z 22 sierpnia 2016 r. poinformował powoda, że nie uznaje za skuteczne oświadczenia powoda z uwagi na fakt, że ewentualny błąd nie miał doniosłości prawnej, gdyż nie odnosił się do treści czynności prawnej oraz nie jest istotny,

a w pozostałym zakresie Bank wypełnił obowiązki nałożone na niego przepisami prawa, m.in. art. 69 Prawa bankowego (pismo Banku z 22.08.2016 r. – k. 40-42).

W kolejnym piśmie datowanym na 24 czerwca 2016 r. pełnomocnik R. J. złożył oświadczenie, że powód na podstawie art. 15 ustawy o kredycie konsumenckim wykorzystuje prawo do sankcji kredytu darmowego dla umowy kredytu nr (...) zawartej 13 listopada 2006 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 3 stycznia 2008 r. do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego zawartej przez powoda z Bankiem. W piśmie wskazano, że przedmiotowa umowa kredytowa zawierała szereg naruszeń, które pozwalają na skorzystanie z dobrodziejstwa powyższej ustawy. W związku tym powód zażądał zwrotu wszelkich odsetek i opłat za cały okres posiadania kredytu. W piśmie podano również, że naruszenie przepisów ustawy wynikało z zaniżenia przez Bank parametrów RRSO i CKK,

a także z uwagi na nieumieszczenie w treści umowy jednoznacznych zasad zmiany oprocentowania kredytu w czasie trwania umowy. Naruszenie ustawy nastąpiło poprzez nie zawarcie przez Bank w umowie kredytowej informacji o łącznej kwocie wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany był konsument, w związku z brakiem informacji o zasadach zmiany spreadu walutowego CHF, który to spread był wielokrotnie pobieraną przez Bank prowizją, przy czym jej wysokość w czasie trwania umowy była przez Bank dowolnie zwiększana ( pismo pełnomocnika powoda z 24.06.2016 r. – k. 43-46).

W piśmie datowanym na dzień 10 listopada 2017 r., złożonym do akt sprawy i doręczonym pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie z dnia 6 grudnia 2017 r., R. J. oświadczył, że uchyła się od złożonego w dniu 7 listopada 2006 r. oświadczenia woli z uwagi na ryzyko kursowe, które w porównaniu do dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej okazało się bardzo wysokie i długotrwałe. W piśmie powód wskazał, iż gdyby wiedział, że ryzyko kursowe w porównaniu do dnia zawarcia przedmiotowej umowy może być tak wysokie i mieć tak długotrwały charakter, to przedmiotowej umowy kredytowej by nie zawarł (pismo powoda z 10.11.2017 r. – k. 244-246).

W kolejnym piśmie z dnia 30 maja 2018 r. R. J. oświadczył (...) Bank S.A., że uznaje swoje zobowiązanie wobec (...) Banku S.A. co do zwrotu kapitału, jaki zaciągnął w (...) Banku S.A. w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej, a mianowicie kwoty 176.333,83 zł oraz że zobowiązuje się zwrócić Bankowi cały kapitał otrzymany z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej, czyli całą tę kwotę, której do dnia sporządzenia pisma jeszcze nie zwrócił w ramach spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych, wynoszącą 35.660,19 zł (pismo powoda z 30.05.2018 r. – k. 382, potwierdzenie nadania pisma – k. 383).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę obiektywnym dowodom ze wskazanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. R. i zeznania powoda R. J. co do okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy kredytu przez powoda, zeznania świadka N. L. co do zakresu informacji przekazywanych powodowi przy zawarciu umowy kredytu przez przedstawiciela Banku oraz zeznania świadków R. S. i P. R. oraz zeznania powoda co do okoliczności, w których powód zdecydował się wszcząć spór z (...) Bankiem S.A. dotyczący przedmiotowej umowy. Zeznania tych osób we wskazanym zakresie korespondowały wzajemnie ze sobą i z dowodami z dokumentów, składając się na spójną całość opisująca stan faktyczny sprawy.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda w części, w jakiej podał on, że nie miał wiedzy na temat zasad i warunków udzielania kredytu indeksowanego do CHF, w szczególności co do ryzyka walutowego odnośnie zmiany kursu franka szwajcarskiego, w sytuacji gdy powód, jak sam zeznał, akceptował ryzyko kursowe do górnej granicy 3 złotych za 1 CHF, a ponadto spłacał wcześniejszy kredyt w obcej walucie. Przy ocenie tej kwestii nie bez znaczenia jest również fakt wykształcenia i zawodu powoda – doradcy podatkowego (księgowego), z którego wykonywaniem wiąże się posiadanie odpowiedniej wiedzy ekonomicznej i rozumienia mechanizmów funkcjonowania rynku finansowego.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów na okoliczności: wykazania prawidłowości wyliczenia CKK i RRSO w przedmiotowej umowie, ustalenia, czy

wysokość spreadu walutowego została wliczona w koszt kredytu, ustalenia, czy wysokość spreadu walutowego (w tym różnicy spreadowej i ryzyka spreadowego) zastosowana przez pozwany Bank

w trakcie realizacji umowy wynikała rzeczywiście z treści umowy, wykazania, czy z treści umowy kredytowej wynika, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie zależała od zmian wysokości spreadu walutowego, a także od zmian oprocentowania nominalnego, ustalenia jakie elementy umowy kredytowej regulują zysk dla pozwanej spółki z tytułu realizacji tejże umowy i czy w elementach tych zawiera się zysk w postaci spreadu walutowego, gdyż okoliczności, na jakie został zgłoszony ten dowód pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w kontekście rodzaju roszczeń dochodzonych przez powoda pozwem.

Sąd oddalił wniosek powoda o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy o karnej przez Prokuraturę Regionalną w S. dotyczącej doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem klientów banków zawierających kredyty walutowe we frankach, ponieważ wynik śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę w tej sprawie nie miał znaczenia prejudycjalnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd władny był samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych istotnych w kontekście oceny roszczeń powoda dochodzonych pozwem.

Sąd postanowieniem z dnia 8 stycznia 2018 r. wyłączył do odrębnego rozpoznania nowe roszczenie powoda o zapłatę sformułowane w piśmie procesowym z dnia 3 stycznia 2018 r., gdyż roszczenie to zostało zgłoszone już po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych dotyczących dochodzonych pozwem żądań o ustalenie, a ocena nowego roszczenia powoda wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia innych niż dotychczas faktów. Rozpoznaniu nowego żądania w niniejszej sprawie sprzeciwiały się wobec tego zasady koncentracji materiału dowodowego i ekonomiki procesowej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oceniając żądanie pozwu wskazać trzeba, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie.

W świetle powyższego zważyć trzeba w pierwszym rzędzie, że powód niewątpliwie nie ma interesu prawnego w dochodzonym pozwem (jako roszczenie ewentualne) żądaniu „uznania umowy kredytowej nr (...) i aneksu nr (...) za kredyt darmny (raczej darmowy)

w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r. (Dz.U. nr 100, poz. 1081 ze zm.)”. Ustawa ta definiowała umowę o kredyt konsumencki jako umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności, zwany dalej „kredytodawcą”, udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci. Z kolei art. 2 ust. 4 ustawy określa konsumenta jako osobę fizyczną, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą. Natomiast zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 tejże ustawy, nie stosuje się jej do umów o kredyt konsumencki o wysokości 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska; wartość waluty oblicza się według średniego kursu obliczanego przez Narodowy Bank Polski dla danej waluty, obowiązującego w dniu poprzedzającym dzień zawarcia umowy.

Nie ulega wątpliwości, że sporna umowa kredytu hipotecznego w chwili jej zawarcia w dniu 13 listopada 2006 r. spełniała warunki umowy o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, gdyż powód zawierał ją z Bankiem jako konsument, cel zawarcia umowy nie był związany



z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, a zarazem kwota udzielonego powodowi kredytu nie przekraczała sumy 80.000 zł. Umowa ta straciła jednak charakter umowy o kredy konsumencki z chwilą zawarcia przez strony Aneksu nr (...) sporządzonego dnia 20 grudnia 2007 r., na mocy którego strony zwiększyły kwotę kredytu do kwoty 176.333,83 zł, przekraczającej limit określony

w art. 3 ust. 1 pkt 1 przywołanej ustawy. Od tej pory powód nie mógł już skorzystać

z regulacji art. 15 ustawy, która stanowiła, że w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4-7 ustawy (w tym określenia w umowie całkowitego kosztu kredytu

i rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania), konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów należnych kredytodawcy, z wyjątkiem przewidzianych w umowie kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, w terminie i sposób ustalony w umowie. Jeśli nawet uznać, że powód po zawarciu aneksu do umowy zachował roszczenie o zwrot zapłaconych do tego czasu odsetek i kosztów, to istnienie roszczenia o zapłatę wyklucza istnienie po jego stronie interesu prawnego w żądaniu uznania przedmiotowej umowy za kredyt darmowy.

W ocenie Sądu, powód nie ma interesu prawnego również w wytoczeniu powództwa

o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, bowiem ewentualne uwzględnienie tego żądania nie zakończyłoby definitywnie istniejącego pomiędzy stronami sporu i nie zapewniłoby powodowi skutecznej ochrony prawnej. Pozostałaby wówczas nadal nierozstrzygnięta kwestia rozliczenia zapłaconych do tego czasu przez kredytobiorcę należności, w postaci rat kapitałowo-odsetkowych, składek z tytułu ubezpieczenia kredytu, kosztów zabezpieczenia kredytu i innych należności. Samo ustalenie przez Sąd nieważności łączącego strony stosunku prawnego w postaci kredytu hipotecznego nie rozwiązałoby zatem definitywnie istniejącego pomiędzy stronami sporu prawnego. Jeżeli powód twierdzi, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, to przysługuje mu dalej idące roszczenie niż żądanie ustalenia nieważności tej umowy, tj. żądanie o zapłatę wszystkich świadczeń, które spełnił na rzecz Banku w wykonaniu tejże umowy. Brak interesu prawnego stanowi wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa.

Niezależnie od braku interesu prawnego powoda, na gruncie materiału dowodowego niniejszej sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że powód zawierając umowę kredytu oraz podpisując kolejne aneksy do umowy działał pod wpływem błędów. Przepis art. 84 § 1

i 2 k.c. pozwala stronie czynności prawnej, w razie błędu co do treści czynności prawnej, uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo gdy wiedziała ona

o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć (z wyjątkiem nieodpłatnych czynności prawnych). Można powoływać się tylko na błąd istotny, to jest uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się, że błędem jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o czynności, przy czym niezgodność może dotyczyć zarówno faktów, jak i prawa. Błąd polega zatem na różnicy między wolą a jej wyrazem (oświadczeniem), wywołanym mylnym oświadczeniem o treści czynności prawnej. Przyjmuje się przy tym, że możliwość powołania się na błąd jest wyłączona, jeżeli był on wywołany lekkomyślnością osoby składającej oświadczenie woli, polegającą na niedołożeniu należytej staranności w celu zbadania okoliczności faktycznych (vide orz. SN z 24.01.1974 r., II CR 761/73, OSP 1973/11/238; z 30.06.2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94; z 29.11.2012 r., II CSK 171/12, LEX nr 1294475).

R. J. podjął próbę uchylenia się od skutków prawnych jego oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia spornej umowy kredytu i aneksu nr (...) do umowy powołując się na wywołany przez pozwanego błąd co do wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitego kosztu kredytu, które – zdaniem powoda – zostały zaniżone w umowie kredytu. Częściową definicję pojęcia całkowitego kosztu kredytu można odnaleźć

w obowiązującej w momencie zawarcia spornej umowy ustawie z dnia 20 lipca 2001 r.

o kredycie konsumenckim. Z przepisów tej ustawy wynika, że całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, z wyjątkiem kosztów, które ponosi konsument

w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt konsumencki, które konsument ponosi w związku z nabyciem rzeczy lub usługi, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu, kosztów prowadzenia rachunku,

z którego realizowane są spłaty oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek, kosztów ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń

i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu – wraz

z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami – na wypadek śmierci, inwalidztwa, choroby lub bezrobocia konsumenta oraz wynikających ze zmiany kursów walut. Koszty wynikające ze zmiany kursów walut to takie, które dotyczą kredytów denominowanych / indeksowanych

w walutach obcych, tzn. takich, w których wysokość spłat kredytu uzależniona jest od kursu określonej waluty obowiązującego w chwili określonej w umowie (tak Z. Truskiewicz: Umowa kredytu, w: Encyklopedia prawa bankowego, Warszawa 2001, s. 812). Zmiana określonego kursu pociąga za sobą zmianę kosztów kredytu wyrażonych w pieniądzu polskim. Może się oczywiście zdarzyć, że na skutek zmian na rynku walut, kredyt okaże się droższy niż wyliczono na początku. Z uwagi na to, że koszty związane ze wzrostem kursów walut są niemożliwe do przewidzenia, nie są podawane w wartościach liczbowych w umowie, a jedynie w postaci informacji, iż takie koszty mogą wystąpić. Tak więc w sytuacji, w której wysokość kosztów (oprocentowania, rat, prowizji) uzależniona jest od czynników o zmiennym charakterze, należy przyjąć, iż informacje dotyczące całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględniają jedynie wysokość kosztów możliwych do przewidzenia na dzień zawarcia umowy.

W aneksie nr (...) do umowy kredytu wskazano w § 2 ust 7, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia przedmiotowego aneksu do umowy kredytu wynosił 179.850,12 zł i że kwota ta nie uwzględnia ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Analogiczne sformułowanie znajdowało się w umowie kredytu z dnia 7 listopada 2006 r. Wynika z tego, że całkowity koszt kredytu określony w umowie nie uwzględniał ryzyka kursowego. Z treści Rekomendacji S, na którą powoływał się powód, także wynika, że ujęcie kosztu związanego ze zmianą kursów walut w całkowitym koszcie kredytu nie powinno mieć miejsca. Próba ujęcia takiej wartości w całkowitym koszcie kredytu wprowadzałaby kredytobiorcę w błąd, gdyż wartość taka znana jest najwcześniej w dacie uruchomienia kredytu, co ma miejsce już po zawarciu umowy kredytu. Odnośnie oprocentowania kredytu, to w umowie i aneksie nr (...) do umowy wskazano, że jest ono zmienne, określono jego wysokość w skali roku na dzień sporządzenia umowy i na dzień sporządzenia aneksu nr (...) do umowy, wskazano, że składa się na nie suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży Banku, podano wysokość marży Banku oraz zasady wyznaczenia stawki DBF. Jeśli chodzi

o kwestię spreadu walutowego, to skoro na dzień sporządzenia umowy kredytu

i podpisywania aneksu nr (...) do umowy strony nie znały przyszłego kursu waluty, oczywistą rzeczą jest, że Bank nie mógł uwzględnić spreadu walutowego w całkowitym koszcie kredytu, ani w rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, wyliczonych na dzień zawarcia umowy. Jak już wskazano, pozwany informował wyraźnie powoda w umowie, że całkowity koszt kredytu nie uwzględnia ryzyka kursowego. Nie miało więc miejsca wprowadzenie powoda w błąd co do powyższych parametrów.

Ponadto wskazać należy, że Bank nie był w ogóle zobowiązany do podawania

w aneksie nr (...) do umowy, w wyniku którego umowa utraciła charakter kredytu konsumenckiego, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitego kosztu kredytu. Podane w aneksie te wartości miały jedynie charakter informacyjny. Obligatoryjne umieszczanie w umowie kredytu informacji na temat CKK i RRSO dotyczyło wyłącznie umów o kredyt konsumencki, zaś ostatecznie łącząca strony umowa, w związku

z podwyższeniem kwoty kredytu na mocy aneksu nr (...) do sumy przekraczającej 80.000 zł, nie była umową o takim charakterze. Niezależnie od tego zwrócić trzeba uwagę, że nawet na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim z dnia

20 lipca 2001 r. wartości CKK i RRSO nie były traktowane jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Świadczy o tym treść art. 15 tejże ustawy przewidująca, że w razie naruszenia jej przepisów, m.in. w zakresie określenia parametrów CKK i RRSO, treść umowy kredytu zmienia się w ten sposób, że konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytu,

z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, czyli otrzymuje tak zwany „kredyt darmowy”. Sankcja kredytu darmowego jest jedyną sankcją za naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie naruszenia wskazanych obowiązków informacyjnych. Ustawa nie przewidywała innych sankcji w postaci nieważności umowy ani nie dawała możliwości uchylecia się od skutków oświadczenia woli nawet w przypadku błędnego określenia w umowie wartości CKK lub RRSO. Wynika to z faktu, że CKK i RRSO, jako parametr niestanowiący elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, nie może powodować błędu co do treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Tym bardziej przepis ten nie może mieć zastosowania w odniesieniu do przedmiotowej umowy kredytu po jej zmianie na mocy aneksu nr (...), od kiedy przestała ona podlegać przepisom ustawy o kredycie konsumenckim.

Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli jest określany jako błąd postrzegania („błąd widzenia”), w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które, należąc do sfery motywacyjnej podejmowanej czynności prawnej, tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostaje oświadczenie woli uznane następnie przez oświadczającego za „błąd”, gdy okazuje się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu. Jak wcześniej wskazano, art. 84 k.c. określa dwie pozytywne i niezbędne przesłanki błędu

w znaczeniu prawnym: musi to być błąd co do treści czynności prawnej i musi być błędem istotnym. Błąd odnosi się do treści czynności prawnej, gdy jest z nią ściśle powiązany, to znaczy dotyczy któregośkolwiek chociażby elementu składającego się na jej treść. Błąd może dotyczyć nie tylko essentialia negotii, ale także innych okoliczności lub elementów należących do treści czynności prawnej. W analizowanej płaszczyźnie błąd może dotyczyć

w szczególności: przedmiotu czynności prawnej (lub jego cech), rodzaju czynności prawnej, osoby kontrahenta, jego sytuacji prawnej (por.: wyrok SN z 24.10.1972 r., I CR 177/72, Legalis nr 16651). Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast walor istotności błędu sformułowany w art. 84 § 2 k.c., oznacza, że błąd musi być zobiektywizowany; subiektywny pogląd składającego oświadczenie nie wystarcza. Zobiektywizowany charakter błędu wynika z odwołania się do przypuszczenia, jak by się

w tej sytuacji zachował człowiek oceniający sprawę rozsądnie i niedziałający pod wpływem błędu, to znaczy, czy złożyłby oświadczenie tej treści.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w wersji obowiązującej w dniu zawarcia umowy kredytu, przewidywała w art. 69 ust. 2, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje oraz warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Zawarta przez strony sporna umowa kredytu zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, spośród których za essentialia negotii umowy kredytu w judykaturze uznaje się kwotę kredytu, termin jego spłaty oraz wysokość oprocentowania (por. orz. SN z 17.01.2003 r., III CZP 82/02, Legalis nr 55850). Wśród wskazanych powyżej wymaganych przez Prawo bankowe elementów umowy kredytu nie ma określenia całkowitego kosztu kredytu czy rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. W związku z tym powtórzyć należy, że podanie informacji o tych parametrach w umowie kredytu mogło mieć jedynie znaczenie informacyjne. Należy mieć na uwadze, że powyższe wskaźniki wyliczane są na podstawie określonych w treści umowy parametrów udzielonego kredytu, jednak nie kształtują treści stosunku zobowiązaniowego łączącego strony umowy kredytu, tj. nie określają praw i obowiązków stron umowy. Zakwalifikowanie oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu wymaga

w pierwszej kolejności ustalenia elementów tworzących czynność prawną, do dokonania której prowadziło oświadczenie woli, a składających się na jej treść (orz. SN z 05.10.2012 r., IV CSK 166/12, Legalis nr 551902). W

prawie polskim odmiennie kształtują się przesłanki błędu prawnie relewantnego oraz przesłanki odpowiedzialności za naruszenie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. Przesłanek tych nie należy utożsamiać. Naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym, co do zasady, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Nie oznacza jednak możliwości uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli ze względu na błąd. Naruszenie obowiązków informacyjnych nie jest równoznaczne z wystąpieniem błędu prawnie relewantnego ( T. Czech, Błąd co do treści umowy opcji walutowej, Glosa 4/2013). Podanie przez pozwanego zaniżonej ewentualnie wartości CKK i RRSO pozostawało bez wpływu na charakter oraz wysokość zobowiązań stron spornej umowy kredytu i nie mogło stanowić podstawy do uchylenia się przez powoda od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Zgodnym zamiarem stron zawierających przedmiotową umowę kredytu było doprowadzenie do sytuacji, w której pozwany odda do dyspozycji powoda środki pieniężne w kwocie 176.333,83 zł, na określone w umowie kredytu cele, a kwota ta zostanie następnie spłacona przez powoda w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy zmiennej stopie oprocentowania i przy zastosowaniu mechanizmu przeliczania zobowiązań pozwanego względem powoda kursem franka szwajcarskiego. Te elementy umowy kredytu określały wzajemne prawa i obowiązki stron umowy i stanowiły o treści czynności prawnej. Inne elementy umowy, takie jak określenie całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, miały wyłącznie charakter informacyjny. Wobec tego powodowi nie przysługiwało uprawnienie do uchylenia się od oświadczenia woli dotyczącego zawarcia umowy kredytu i aneksu nr (...) do umowy ze względu na ewentualny błąd co do wskazanych wyżej wskaźników.

Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było również podstaw do stwierdzenia, aby pozwany podstępnie wprowadził go w błąd. Na działanie podstępne składają się dwa elementy: wewnętrzny (psychiczny) w postaci intencjonalności oraz zewnętrzny (materialny) w postaci określonego zachowania (tak B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, w: System Pr. Cyw., t. I, 1985, s. 682). Powszechnie przyjmuje się, że działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia

o rzeczywistym stanie rzeczy po to, aby skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. Rodzaj użytych środków, gradacja winy czy złej woli osoby działającej podstępnie nie mają w tym wypadku doniosłości prawnej, liczy się tylko samo wprowadzenie w błąd, będące bezprawiem cywilnym (tak SN w orz. z 09.09.2004 r., II CK 498/03, Legalis nr 83617). Podstępne działanie polegać może na intencjonalnym przedstawieniu nieprawdziwych informacji (np. fałszywych dokumentów) albo zaprzeczeniu informacjom prawdziwym. Podstęp polegać może na przyrzeczeniu określonego zachowania w celu przekonania do dokonania czynności prawnej, gdy przyrzekający nie zamierza wywiązać się

z obietnicy. Podstępne działanie musi być przyczyną sprawczą dokonania czynności prawnej lub przynajmniej wpłynąć na treść dokonanej czynności. Skoro powód oparł swoje oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytu na zarzucie podstępnego działania pozwanego, to na powodzie spoczywa ciężar dowodu, że pozwany działał z zamiarem wprowadzenia ich w błąd. Po to, by przesłanka elementu intencjonalnego została spełniona, powód winien był wykazać, że pozwany chciał wywołać u niego fałszywy obraz rzeczywistości lub przynajmniej godził się na to. Powód nie przedstawił żadnego dowodu na te okoliczności, ograniczając się do czysto deklaratoryjnego stwierdzenia o podstępie pozwanego. Tymczasem materiał dowodowy sprawy nie dał podstaw do postawienia pozwanemu zarzutu, aby działał podstępnie w stosunku do powoda. Przed powodem nie ukrywano, że jego kredyt jest wypłacany po kursie kupna a spłacany po kursie sprzedaży, lecz wynikało to wprost z treści umowy kredytu. Podpisując umowę powód oświadczył, że jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Sam powód zeznał, że miał świadomość ryzyka walutowego i je akceptował do określonej granicy, która wynosiła 3 złote za 1 CHF. Niespełnienie oczekiwań strony umowy odnośnie co do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli, nie odnosi się do sfery motywacyjnej; nadto błąd dotyczyć musi stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna (tak SN w orz. z 06.05.1997 r., I CKN 91/97, Legalis nr

58327). Zatem wzrost kursu waluty indeksacyjnej po zawarciu umowy (i po zawarciu aneksu nr (...) do umowy) poza akceptowaną przez powoda granicę nie oznacza, że zawierając umowę (i aneks nr (...) do umowy) powód pozostawał w błędzie co do ryzyka kursowego, który dawałby mu prawo do uchylenia się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Podkreślić trzeba, że w umowę kredytu bankowego jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę (por.: orz. SN z 24.05.2012 r., II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego przez kredytobiorcę świadczenia – przy uwzględnieniu kwoty nominalnej kredytu, odsetek i kosztów jego udzielenia – jest wpisana w istotę kredytu. NA gruncie umowy kredytu bankowego kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać ze środków finansowych udostępnionych przez bank, który z udzielania kredytów czerpie zyski w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Oczywistym jest, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej nie było możliwe sporządzenie harmonogramu spłat na dzień podpisania umowy, skoro kwota kredytu była przeliczana z zastosowaniem mechanizmu indeksacyjnego dopiero w momencie uruchomienia środków. Oczekiwania powoda co do sposobu kontaktowania się z bankiem nie dają podstaw do ustalenia błędu prawnie relewantnego, w rozumieniu art. 84 k.c.

Reasumując stwierdzić należy, że powód nie wykazał, iż błędy, na które się powołał faktycznie miały miejsce, że dotyczyły treści czynności prawnej i że były istotne.

W konsekwencji brak było podstaw do uznania, że złożone przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli dotyczące zawarcia umowy kredytu (i aneksu nr (...) do tejże umowy) były skuteczne.

Umowa kredytu nie jest nieważna ze względu na zarzucany przez powoda niedozwolony charakter klauzul indeksacyjnych. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). W świetle powyższych reguł stwierdzić należy, że uznanie za niedozwolone postanowienia umowne klauzul indeksacyjnych zawartych w przedmiotowej umowie kredytu nie prowadziłyby do nieważności umowy. Klauzule te w takiej sytuacji należałoby uznać za nieistniejące, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Umowa wiązałaby natomiast strony w pozostałym zakresie, z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zgodnie zaś z art. 385<sup>1</sup> § 2 in fine k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postulowana przez powoda sankcja taka pozostawałaby w sprzeczności z wyraźną treścią art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jak również z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Za ugruntowany należy uznać w orzecznictwie pogląd, iż klauzule indeksacyjne nie dotyczą głównego świadczenia stron. Nie ma zatem żadnych przeszkód, żeby łącząca strony umowa kredytu obowiązywała nadal po wyłączenie z niej klauzul indeksacyjnych w razie uznania ich za abuzywne. Wówczas przedmiotowy kredyt, pozbawiony mechanizmu indeksacji, byłby faktycznie kredytem złotowym.

Nie zasługuje wreszcie na uwzględnienie żądanie powoda „o stwierdzenie, że na mocy art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o rzeczniku finansowym z dnia 5 sierpnia 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1348 ze zm.) w zw. z art. 9 tejże ustawy, z mocy prawa doszło do uznania przez pozwanego oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytowej”. Należy bowiem zgodzić się z pozwanym, że pismo powoda

zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu nie stanowiło reklamacji, o której mowa w przywołanej wyżej ustawie. Reklamacja zdefiniowana została w art. 2 pkt. 2 tejże ustawy jako wystąpienie skierowane do podmiotu rynku finansowego przez jego klienta, w którym klient zgłasza zastrzeżenia dotyczące usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli nie stanowi zastrzeżenia co do usług świadczonych przez bank ani nie może być załatwione przez bank zgodnie z żądaniem klienta. Dlatego pozwany Bank nie był zobowiązany do odpowiedzi na takie pismo powoda, a ewentualne uchybienia w udzieleniu odpowiedzi nie mogły wywołać skutku wskazywanego przez powoda.

Mając to wszystko na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd kierował się odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, jako przegrywający sprawę, obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł, na która składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w kwocie 7.200 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. 2015, poz. 1804).